

# Kukła, Andrzej

---

## Przemoc seksualna wobec dzieci

---

Studia Redemptorystowskie nr 8, 244-254

---

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

## PRZEMOC SEKSUALNA WOBEC DZIECI

Wykorzystywanie seksualne, molestowanie seksualne, nadużycie seksualne, krzywdzenie seksualne – to tylko niektóre z wielu sformułowań stosowanych w literaturze przedmiotu na określenie przemocy seksualnej wobec dzieci. Według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) terminem, który najlepiej określa zjawisko wykorzystywania dzieci przez osoby dorosłe dla uzyskania przyjemności seksualnej, jest **przemoc seksualna**. Należy przy tym zaznaczyć, że jakąkolwiek aktywność seksualną pomiędzy dorosłym a dzieckiem zawsze powinno się traktować z ogromną powagą, pamiętając, że należy ją uznać za nadużycie. Definicja proponowana przez Standing Committee on Sexually Abused Children wskazuje, że za dziecko wykorzystane seksualnie można uznać każdą jednostkę w wieku bezwzględnej ochrony (wiek ten określa prawo), którą osoba dojrzała seksualnie naraża na jakąkolwiek aktywność natury seksualnej w celu osiągnięcia seksualnego zaspokojenia<sup>1</sup>.

Pedofilią określa się dewiację seksualną polegającą na skłonności do kontaktów seksualnych z dziećmi lub popęd płciowy do dzieci i młodzieży obojga płci. Zdecydowanie rzadziej dewiacji tej ulegają kobiety niż mężczyźni, przy czym efekty poczynań kobiet-pedofilów są znacznie groźniejsze, ponieważ zachowania dewiacyjne spowodowane są u nich nie tylko chęcią zaspokojenia potrzeb i przyjemności seksualnych, ale także dążeniem do udowodnienia swojej dominacji. Zasadniczo zakłada się, że ponad 90% przestępstw z zakresu pedofilii popełnianych jest przez mężczyzn.

W Stanach Zjednoczonych coraz częściej w wyrokach sądowych prawnicy używają sformułowania *predatory pedophile*, co można by przetłu-

<sup>1</sup> Definicja podana w 1984 roku przez The Standing Committee on Sexually Abused Children (SCO-SAC) brzmi: „any child below the age of consent may be deemed to have been sexually abused when a sexually matured person has engaged or permitted the engagement of that child in any activity of a sexual nature which is intended to lead to sexual gratification of the sexually mature person”. S. Malhotra, *Behavioral and psychological assessment of child sexual abuse in clinical practice*, „International Journal of Behavioral Consultation and Therapy”, wiosna 2006. Behavior Analyst Online 2006.

maczyć jako „drapieżny pedofil, łowca, zdobywca ofiary”<sup>2</sup>. Dziecko jako jednostka ufna i łatwowierna jest dla pedofila ofiarą idealną. Dodatkowo pedofil może być spokojny i niejako ubezpieczony w swoich działaniach, ponieważ dziecko z obawy przed rodzicami oraz z poczucia winy stara się utrzymać w tajemnicy kontakty seksualne z dorosłymi. W takiej sytuacji niezwykle ważną rolę w procesie demaskowania zachowań pedofilskich odgrywa uświadamianie dzieci, aby nie ufały bezgranicznie dorosłym i sygnalizowały wszelkie dziwne lub nietypowe ich zachowania. Należy przy tym pamiętać, że nie każde zachowanie dorosłego względem dzieci musi być widziane przez pryzmat zachowań złych moralnie i stojących w sprzeczności z prawem. Określanie pedofilem trenera, który po udanym meczu obejmuje czy ściska swoich podopiecznych, lub księdza, który głaszcze po głowie dziecko dające pieniążek na tacę, jest typowym błędem, spowodowanym brakiem informacji lub informacją niepełną, ale przede wszystkim uleganiem zbiorowej histerii.

Aby czyn uznać za pedofilny lub człowieka określić pedofilem, należy dokładnie poznać motywy kierujące określonym postępowaniem. Pedofilią jest bowiem każde zachowanie osoby dorosłej wobec dziecka służące podnieceniu i zaspokojeniu własnych potrzeb seksualnych. W celu zaspokojenia dorosły podejmuje aktywność seksualną z dziećmi lub fantazjuje o niej, traktując to jako preferowany lub wyłączny sposób osiągnięcia podniecenia seksualnego i orgazmu. Czynów pedofilnych mogą dokonywać również osoby, które mają trudności w nawiązaniu kontaktów seksualnych z dorosłymi. Dziecko w tym przypadku jest bardziej dostępnym, łatwiejszym w pozyskaniu partnerem seksualnym niż osoba dorosła, choć nie jest idealnym i najbardziej pożądanym erotycznie obiektem.

### **1. Jak rozpoznać pedofila i kiedy zachowania dorosłego wobec dziecka są zagrożeniem?**

W USA wśród wielu programów chroniących dzieci przed pedofilami jest również program „Protecting God’s Children”. Powstał on, by wspierać parafie, organizacje, szkoły i inne instytucje pracujące z dziećmi. Jednym z jego założeń jest właściwe odczytywanie znaków wskazujących na zachowania osób trzecich mogące zagrozić bezpieczeństwu dzieci. Niektóre zachowania osób mających skłonności do zachowań pedofilnych są łatwe do odczytania, niektóre zaś bardzo dobrze zakamuflowane.

<sup>2</sup> Por. wyrok sądu w Lucas (Ohio, USA) w sprawie skazanego John Fraizera, akta sprawy: *State v. Fraizer*, 2005-Ohio-3356.

- Pierwszym i najczęściej zauważanym sygnałem ostrzegawczym jest fakt, że człowiek o skłonnościach pedofilnych chce być jak najczęściej sam w towarzystwie dziecka. Niestety często mogą to być nawet osoby spokrewnione z dzieckiem.
- Drugim elementem jest dawanie dziecku podarunków bez przyzwolenia rodziców. Oczywiście trzeba tu zachować rozsadek i właściwy dystans, ale gdy osoba dorosła daje dziecku prezenty lub zabiera je na zakupy w tajemnicy przed rodzicami i dodatkowo sugeruje, by dziecko nie mówiło o tym rodzicom, to sprawa jest podejrzana.
- Trzecim elementem w pozyskiwaniu sympatii dziecka jest pozwalanie mu na robienie rzeczy, na które rodzice nie dają pozwolenia. Oczywiście nie chodzi tu o klasyczne rozpieszczanie przez dziadków czy ciotce i wujków. Jednak gdy mamy do czynienia np. z pozwalaniem na oglądanie filmów lub granie w gry komputerowe, których zakazują rodzice, wówczas możemy mówić o dużym zagrożeniu<sup>3</sup>.

Wczesne wykrycie oznak zainteresowania dzieckiem przez osoby mające nie do końca czyste intencje jest tu sprawą zasadniczą. Pozwoli to w wielu przypadkach uniknąć przestępstwa pedofilii.

## 2. Typy pedofilów

Pedofilia ma wiele różnych odcieni w zależności od typu i preferencji osoby pedofilnej. Rozróżnić można następujące typy:

- Infantylny – to osobowość niedojrzała: jest łagodny, preferuje nie tyle ostry seks, ile zabawy seksualne z dziećmi (dotykanie, głaskanie, całowanie, przytulanie).
- Dewiant – jest biologicznie zaprogramowany jedynie na seks z dziećmi. Kontaktów z nieletnimi poszukuje już w wieku dojrzewania. Preferuje kontakty oralno-genitalne.
- Regresywny – traktuje dziecko jak osobę dorosłą: dziewczynka jest dla niego kobietą. Doprowadza do pełnych stosunków seksualnych.
- Sadysta – osiąga pełną satysfakcję seksualną jedynie poprzez brutalny gwałt na dziecku.

<sup>3</sup> Por. Sh. Doty, *The Warning Signs and Family-based Abuse*, broszura: *A Plan to Protect God's Children*™ – „Know the Warning Signs”.

### 3. Jak zapobiegać pedofilii?

Przede wszystkim należy uświadamiać zarówno dzieci, jak i rodziców, czym jest pedofilia i jakie zachowania można uznać za pedofilne. Faktem jest, że większość czynów lubieżnych nie zostaje ujawniona przez ofiarę, lecz wychodzi na jaw na skutek przypadkowego wykrycia przez osoby trzecie. Czasem ujawnienie przemyce seksualnej pociąga za sobą negatywne reakcje otoczenia w stosunku do ofiary, takie jak: złość na pokrzywdzonego, brak wiary w jego słowa, dążenie do pomniejszenia skali jego cierpienia i zaprzeczenie wpływu przemyce seksualnej na jego życie. Czasami nawet sami rodzice – na skutek wstydu przed opinią otoczenia – nie reagują albo starają się winę przypisać dziecku. W związku z tym najważniejszą rolę w ujawnieniu, a następnie zapobieganiu pedofilii ma rodzina, uświadomiona i stojąca po stronie pokrzywdzonego dziecka.

Molestowane dziecko nie może być w żadnym razie uznane za ciężar dla własnej rodziny. To nie ono przynosi wstyd i nie ono powinno być negatywnie ocenione przez rodzinę i otoczenie. Jedynie bezwzględne uświadomienie sobie faktu, że to właśnie dziecku wyrządzono ogromną krzywdę, może doprowadzić je do skutecznej terapii i zalecenia doznanych ran, a pedofila do wymierzenia mu zasłużonej kary. Bardzo ważne jest, by rodziny dzieci molestowanych nie były izolowane i by same nie izolowały się od społeczeństwa.

Trzeba stwierdzić, że niestety coraz częściej dochodzi do usprawiedliwiania dewiacyjnych zachowań pedofilów. Pedofilię próbuje się czasem nazywać niegroźną słabością elit, znaną już w starożytnej Grecji, gdzie stosunki seksualne między dorosłymi mężczyznami a chłopcami należały wręcz do kanonu wychowania. Pedofilia nie jest także – jak chcieliby niektórzy – chorobą. Jest to dewiacja i bez względu na to, czym została spowodowana, musi być tak traktowana. Pedofilem niekoniecznie musi być osoba zaniedbana, bezdomna, bezrobotna, wychodząca z więzienia po odbyciu kary. Częściej są to osoby, które najmniej o takie skłonności podejrzewamy. Może to być lekarz, nauczyciel, prawnik, bankowiec, kierownik autobusu szkolnego, pracownik socjalny, policjant, duchowny itp. Jeśli chodzi o duchownych, to warto tu zaznaczyć, że pedofil może się trafić w każdej religii. Nie jest rzeczą uczciwą medialnie sprowadzanie tego problemu tylko i wyłącznie do duchownych Kościoła katolickiego, choć cza-

sami można odnieść takie wrażenie. Takim samym pedofilem może być duchowny muzułmański, żydowski czy chrześcijański.

Wraz z rozwojem technik multimedialnych, a w szczególności Internetu, w ostatnich latach pedofilia w cyberprzestrzeni stała się zjawiskiem masowym. Istnieją już całe grupy przestępcze działające w cyberprzestrzeni i zarabiające na pedofilii ogromne pieniądze. Nie jest ona już tylko zбочeniem nielicznych maniaków, ale prawdziwą przestępczością zorganizowaną na skalę światową. Należy dodać, że *pedopornografia*, jako niezwykle dochodowy biznes, jest opanowana przez różnego rodzaju mafie działające w cyberprzestrzeni z przełożeniem na świat realny. Istnieją też całe grupy zorganizowane na poziomie danego kraju, jak choćby działająca w Ameryce Północnej NAMBLA (North American Man/Boy Love Association).

Obecnie w sieci funkcjonuje ogromna liczba stron skierowanych do pedofilów. Można powiedzieć, że w Internecie istnieje prawdziwa wspólnota pedofilów, złożona z organizacji ponadnarodowych, narodowych i lokalnych. Pedofil-nowicjusz poprzez precyzyjne instrukcje na forach internetowych otrzymuje wszechstronną pomoc. Praktycznie każdy może dowiedzieć się, jak bezpiecznie i anonimowo żeglować w sieci, gdzie znaleźć najlepsze strony, jak w razie czego wyczyścić twardego dysku bez pozostawiania śladów dokonanego przestępstwa, czego unikać, aby nie zostać namierzonym przez policję.

Powstanie cyberprzestrzeni spowodowało niesamowity rozwój wirtualnego seksu. W takiej rzeczywistości powszechnego dostępu do najdalszych zakątków świata dom rodzinny, w którym dziecko powinno czuć się pewnie i bezpiecznie, przestał być niedostępną twierdzą, oazą bezpieczeństwa dla dzieci i miejscem ucieczki przed natrętymi pedofilami.

Pedofil sieciowy, po angielsku zwany *predator*, czyli „łowca, drapieżnik”, czuje się dominujący i pewny swojego zwycięstwa nad potencjalną ofiarą. Dziecko wierzy bezgranicznie w informacje podawane przez *predatora*. Stąd potrzeba kontroli sieci internetowej przez organy ścigania, ale także rodzice powinni dyskretnie, aczkolwiek w bardzo zdecydowany sposób sprawdzać, z kim dziecko przyjaźni się wirtualnie. Problem polega na tym, że często rodzice są szczęśliwi, że dziecko ma zajęcie przed komputerem i im nie przeszkadza. Tu często dochodzi do rodzinnych tragedii, gdyż dziecko fizycznie będąc w domu, emigruje w niebezpieczny świat wirtualny.

Robert Hugh Farley w swojej broszurze o zawstydzaniu i wprowadzaniu w zakłopotanie przez Internet (ang. *cyber-bullying*) pisze o zagrożeniach, jakie niesie nieograniczone używanie przez najmłodszych Internetu. Dziecko może otrzymywać e-maile z treściami pornograficznymi i pedofilskimi. Pedofile często wysyłają do nieletnich SMS-y i MMS-y o treści pedofilskiej, czekając na ich reakcję<sup>4</sup>. Potencjalna nieletnia ofiara cyberataku chętnie nawiązuje kontakt z pedofilem, nie widząc zagrożenia.

*Cyber-bullying* może przybierać wiele form. Najbardziej znane to:

- nieprzyzwoite e-maile wysyłane do nieletnich,
- często wysyłane SMS-y o treści z pogranicza lub wprost pedofilskiej,
- tworzenie stron internetowych, które zawierają treści i fotografie upokarzające konkretne osoby. Często są one przetwarzane komputerowo z zupełnie niewinnych zdjęć,
- wysyłanie prywatnych fotografii innym uczniom.

U ofiar takiego ataku z cyberprzestrzeni dochodzi często do załamania, ucieczki w samotność, depresji i zaniżania swojej wartości. Po takim przykrym doświadczeniu agresji seksualnej przez Internet nawet otwarte na świat dorosłych dzieci zamykają się w sobie i czują się zdruzgotane<sup>5</sup>.

Coraz częściej zaczyna pojawiać się pytanie, czy walka z pedofilią może być skuteczna. Wydaje się, że zbyt często w sprawach sądowych o pedofilię zapadają wyroki w zawieszeniu czy wręcz sprawy są umarzane. Pomimo powszechnej wiedzy internautów, gdzie można znaleźć treści pedofilskie, nie likwiduje się serwerów zawierających je.

W cyberprzestrzeni niestety coraz częściej pedofilię promuje się, jako pewnego rodzaju styl życia, wywierając przy tym nacisk na opinię publiczną, aby zachowania erotyczne pedofilów traktować jak jedną z normalnych skłonności seksualnych człowieka.

Przemoc seksualna wobec dzieci w świecie realnym zaczyna się najczęściej od pocałunków, które nie mają nic wspólnego z niewinnymi pocałunkami dzieci, ale są bardziej pocałunkami w stylu dorosłych partnerów. Zwykle pedofil sprawdza młodą ofiarę, stosując różnego rodzaju testy na wrażliwość seksualną dziecka. Potrafi np. w obecności dziecka załatwiać swoje potrzeby fizjologiczne w łazience, obnażając się przy nim, prowokując je do podobnych zachowań. Testuje, jaka będzie

<sup>4</sup> Por. R.H. Farley, *Cyber-Bullying: Protecting Young People from Technology Dangers*, broszura.

<sup>5</sup> Tamże.

reakcja dziecka. Jeżeli ono, zamiast poskarżyć się rodzicom albo okazać swoją dezaprobatę lub wstręt czy niepokój, odwróci się jedynie wstydliwie i udaje, że nie widzi, co się dzieje, to dla pedofila jest to znak, że może ono być potencjalną ofiarą.

Formy przemocy w zakresie nadużyć seksualnych względem dzieci są bardzo różne. Niekiedy jest to:

- prowokowanie do dotykania narządów płciowych dorosłego,
- nakłanianie dziecka do oglądania onanizującego się dorosłego,
- pełne stosunki seksualne z dzieckiem.

Niemiecka socjolog i psycholog dr Gisela Bleibtreu-Rhrenberg, idąc za większością amerykańskich specjalistów z tej dziedziny<sup>6</sup>, dzieli pedofilię na:

- nepiofilę, zwaną też infantofilią – gdy obiektem zainteresowania jest dziecko w wieku przedszkolnym,
- pedofilię – zainteresowanie dzieckiem w wieku szkolnym, ale przed okresem dojrzewania,
- efebofilę – obiektem zachowań pedofilnych jest osoba w wieku dojrzewania<sup>7</sup>.

W większości ujawnionych przypadków obiektem zainteresowania pedofilów są dziewczęta w wieku 8–11 lat i chłopcy w wieku 11–15 lat<sup>8</sup>.

U pedofilów niekiedy stwierdza się zmiany organiczne w mózgu, które prowadzą do tego typu zachowań, ale w większości przypadków o rozwoju pedofilii decydują czynniki psychiczne i rozwojowe, takie jak zaburzone relacje z rodzicami, doświadczenie przemocy seksualnej w dzieciństwie, odczuwanie lęku wobec kobiet, kompleksy, niepowodzenia w życiu seksualnym. Niemal codziennie prasa donosi o przypadkach pedofilii. Pedofilami często okazują się ludzie znani i cieszący się powszechnym szacunkiem.

#### 4. Pedofilia w polskim prawie cywilnym

W Polsce przemoc seksualna dokonana wobec dziecka przez osobę dorosłą była do tej pory przestępstwem ściganym z art. 200 kodeksu karnego, par. 1, który stwierdzał: „Kto doprowadza małoletniego poniżej lat 15 do obcowania płciowego lub do poddania się innej czynności seksualnej

<sup>6</sup> Por. G. Bleibtreu-Ehrenberg, *The Paedophile Impulse: Toward the Development of an Aetiology of Child-Adult Sexual Contacts from an Ethological and Ethnological Viewpoint*, „Paidika – Journal of Paedophilia” 1988, nr 2.

<sup>7</sup> N. McConaghy, *Sexual Behaviour: Problems and Management*, New York 1993, s. 312.

<sup>8</sup> Por. H. Vogt, *Pädophilie – Leipziger Studie zur gesellschaftlichen und psychischen Situation pädophiler Männer*, Lengerich 2006, oraz B. Frits, *Pedophilia: A factual report*, Enclave (Rotterdam) 1985.



(czynności lubieżne) albo wykonywania takiej czynności, podlega karze pozbawienia wolności od roku do 10 lat”.

5 listopada 2009 roku prezydent Lech Kaczyński podpisał zmiany w ustawie dotyczącej m.in. pedofilii. Zmiany te weszły w życie 8 czerwca 2010 roku i zastrzegają odpowiedzialność za przestępstwa przeciwko wolności seksualnej popełnione wobec osób poniżej 15 roku życia (kwalifikowane są one jako gwałt pedofilski) oraz osób będących najbliższymi członkami rodziny (tzw. gwałt kazirodczy). Te czyny po nowelizacji oceniane są o wiele surowiej. Kwalifikowane są teraz nie tylko jako przestępstwo, ale mają już charakter z b r o d n i, co zmienia też wymiar kary (dolna granica: od trzech lat więzienia). Wprowadza się też l e c z e n i e p e d o f i l i a, o którym ma zdecydować sąd na sześć miesięcy przed przewidywanym zwolnieniem warunkowym lub też przed wykonaniem kary. Ponadto osoby skazane za gwałt na osobie poniżej 15 roku życia lub za gwałt kazirodczy m u s z ą być umieszczane w zakładach zamkniętych lub kierowane na leczenie ambulatoryjne. Nowela wprowadza też nowe pojęcie w polskich kodeksach, a mianowicie karanie za promowanie tzw. d o b r e j p e d o f i l i i. Pod tym pojęciem kryją się działania mające przekonać społeczeństwo, że dzieci wykorzystywane seksualnie nie muszą być uznawane za osoby skrzywdzone. Czyny z zakresu tzw. dobrej pedofilii zagrożone są karą pozbawienia wolności do lat dwóch. G r o o m i n g, czyli składanie osobie poniżej 15 roku życia propozycji pedofilskich przez Internet, zagrożony jest karą pozbawienia wolności do lat dwóch. Karalne jest również utrwalanie i rozpowszechnianie obrazów i filmów mających znamiona pedofilskie. Statystyki pokazują, że ofiarami pedofilów są trzy razy częściej dziewczynki niż chłopcy.

Skutki pedofilii, szczególnie gdy dochodzi do kontaktu fizycznego, są gorsze niż skutki gwałtu, bo jest to niejako gwałt permanentny. Pedofilia jest najbardziej okrutnym doświadczeniem człowieka, ponieważ zabija najważniejszą istotę dzieciństwa: niewinność, powodując u molestowanego dziecka ruinę życia emocjonalnego, której często nie można naprawić do końca życia. Osoby wykorzystywane seksualnie w dzieciństwie cierpią już wówczas na różnego rodzaju lęki, mają skłonności samobójcze, nie odczuwają radości życia, często płaczą, nie wychodzą z domu, boją się ciemności. W późniejszym okresie cierpią na depresję, różnego rodzaju nerwice, obsesje seksualne, mają trudności ze znalezieniem życiowego partnera czy też swojego miejsca w życiu. Ofiary nadużyć seksualnych stają się emocjonalnymi kalekami, nastawionymi raczej na to,

by przetrwać, a nie realizować własne pragnienia i plany życiowe. W dawnych czasach dzieci pokrzywdzone przez pedofilów często wybierały życie w klasztorze, z reguły o najostrzejszym rygorze, czyli bez kontaktów ze światem zewnętrznym. Izolując się w ten sposób, odnajdywały iluzoryczne bezpieczeństwo.

Oczywiście pożywką dla różnego rodzaju pism brukowych, a przede wszystkim przeciwników Kościoła katolickiego, są pojawiające się od czasu do czasu doniesienia o przypadkach pedofilii wśród księży. Watykan przez długi czas powstrzymywał się od komentarzy w sprawie pedofilii księży m.in. w Irlandii. Papież Benedykt XVI użył bardzo mocnych słów, komentując te przypadki i zwracając się 20 marca 2010 roku do irlandzkich katolików w skierowanym do nich specjalnym liście. Papież pisze m.in.: „Od czasu kiedy po raz pierwszy zrozumiano powagę i rozmiary problemu seksualnego wykorzystywania dzieci w instytucjach katolickich, Kościół wykonał ogrom pracy w wielu częściach świata, aby go rozwiązać i naprawić. Chociaż nie należy szczędzić wysiłków w zakresie ulepszania i uaktualniania istniejących procedur, to jestem podbudowany faktem, że obecne praktyki bezpieczeństwa, stosowane przez Kościoły lokalne, są postrzegane w niektórych częściach świata jako wzór, który powinny naśladować inne instytucje”.

*Katechizm Kościoła Katolickiego* (kan. 2389) stwierdza: „Do kazirodztwa zbliżone są nadużycia seksualne popełniane przez dorosłych na dzieciach lub młodzieży powierzonych ich opiece. Grzech ten jest jednocześnie gorszącym zamachem na integralność fizyczną i moralną młodych, którzy będą nosić jego piętno przez całe życie, oraz pogwałceniem odpowiedzialności wychowawczej”.

Ojciec święty Benedykt XVI, udając się 15 kwietnia 2008 roku z wizytą apostolską do USA, zapowiedział już na pokładzie samolotu „wykluczenie pedofilów z kapłaństwa” i „zrobienie wszystkiego, by podobne przypadki nie powtarzały się w przyszłości”. W USA skandale związane z seksualnym wykorzystywaniem dzieci przez kapłanów doprowadziły do procesów, w których wyniku amerykańskie diecezje musiały wypłacić w sumie ponad 2 mld dolarów odszkodowań. Jednakże nie można ulec presji medialnej. Nadużycia seksualne wobec dzieci to nie tylko problem Kościoła. Raport przygotowany przez Charol Shakeshaft z Hofstra University and Interactive, Inc. w Huntington (New York, USA) we wrześniu 2004 roku na zlecenie Departamentu Edukacji w USA potwierdza, że pedofilskie nadużycia seksualne nauczycieli i wychowawców są kilkadziesiąt razy liczniejsze od

nadużyć duchownych i osób związanych z Kościołem katolickim. Jednakże nie są one nagłaśniane medialnie<sup>9</sup>.

W Stanach Zjednoczonych wprowadzono w 1994 roku prawo znane pod powszechnie używaną nazwą Megan's Law (p r a w o M e g a n a). Zgodnie z nim, instytucje odpowiedzialne za porządek publiczny i bezpieczeństwo obywateli mają prawo, a w niektórych sytuacjach nawet obowiązek informowania o osobach oskarżonych o przestępstwa seksualne na nieletnich. Informacje te mogą ukazywać się w lokalnych mediach i na oficjalnych stronach internetowych instytucji publicznych w USA<sup>10</sup>.

### Zakończenie

Wszystko wskazuje na to, że świat dzisiejszy nie uporał się z problemem pedofilii. Ogromne starania wielu instytucji mają pomóc we wspólnym budowaniu bezpiecznej przestrzeni publicznej i prywatnej dla dzieci. Wydaje się jednak, że żadne instytucje nie poradzą sobie z tym problemem, działając jedynie na własną rękę i unikając rozwiązań systemowych. Prawo ma pomagać w ochronie dzieci i w ściganiu tych, którzy zabierają im wolność i niewinność. Kościół na pewno stoi przed wielkim wyzwaniem i nie unika tego gorszącego tematu. Liczne środki prewencyjne i współpraca wielu instytucji mogą pomóc w zapewnieniu bezpieczeństwa dzieciom.

<sup>9</sup> Policy and Program Studies Service, *Educator Sexual Misconduct: A Synthesis of Existing Literature Prepared for the U.S. Department of Education Office of the Under Secretary, U.S. Department of Education*, doc # 2004-09. Por. także: D.H. Wishnietsky, *Reported and unreported teacher-student sexual harassment*, „Journal of Educational Research” 1991, nr 3, s. 164–169; Ch. Shakeshaft, *Educator sexual abuse*, „Hofstra Horizons”, wiosna 2003, s. 10–13.

<sup>10</sup> Por. J.S. Levenson, L.P. Cotter, *The Effect of Megan's Law on Sex Offender Reintegration*, „Journal of Contemporary Criminal Justice” 21 (2005), nr 1, s. 49–66; oraz: J.S. Levenson, D.A. D'Amora, A.L. Hern, *Megan's law and its impact on community re-entry for sex offenders*, „Behavioral Sciences & the Law” 25 (2007), nr 4, s. 587–602.

## Summary

Pedophilia is defined sexual deviation involving the tendency to sexual intercourse with children or sexual desire for children and adolescents of both sexes. Basically, it is assumed that over 90% of crimes of pedophilia are committed by men. In the United States more often in court judgments, lawyers use the wording of predatory pedophile. Child as an individual trusting and gullible victim of a pedophile is ideal. In addition, the pedophile can be somewhat relaxed and insured in their activities because of fear of the child and the parents feel guilty trying to keep a secret sexual relationship with adults. In the U.S., among the many programs that protect children from pedophiles is also the program „Protecting God’s Children”. This program was created to support parishes, organizations, schools and other institutions working with children. One of the assumptions is appropriate reading the signs pointing to the conduct of third parties which may endanger the safety of children. Some behaviors of persons with a tendency to behave pedofilnych are easy to read, some of them very well camouflaged.

Pedophile is not necessarily the person neglected, homeless, unemployed, coming out of prison after serving their sentences. More often they are people who least suspect such a tendency. This could be a doctor, teacher, lawyer, banker, school bus driver, social worker, policeman, priest, etc. In cyberspace, unfortunately, is increasingly being promoted pedophilia, as a kind of life style, putting the emphasis on public opinion, to preserve sexual pedophiles be treated as one of the normal human sexual orientation. In this reality, universal access to the farthest corners of the world family home where the child should feel safe and secure, no longer inaccessible say, an oasis of safety for children and a place to escape from predators intrusive.

November 5, 2009, President Lech Kaczyński signed the amendments to the Law concerning a pedophilia.

Andrzej Kukła, redemptorysta, ur. 1963, święcenia kapłańskie 1989, obronił doktorat z prawa kanonicznego na Uniwersytecie Laterańskim w Rzymie w 1997 roku. Obecnie proboszcz i przełożony wspólnoty w Krakowie, sędzia Sądu Metropolitalnego w Krakowie, wykładowca w WSD Redemptorystów w Tuchowie.